

RECENZJE

Witold Kwaśnicki*

Marian Gorynia, *Studia nad transformacją i internacjonalizacją gospodarki polskiej*, Difin, Warszawa 2007

Pierwotny tytuł książki brzmiał *Wybrane problemy transformacji i internacjonalizacji gospodarki polskiej* (s. 9). Wydaje się jednak, że użycie w tytule frazy *Studia nad transformacją i internacjonalizacją...* znacznie lepiej oddaje treść książki, która jest wynikiem długoletnich, bo trwających prawie 20 lat, badań Mariana Goryni nad analizą współczesnego rozwoju gospodarki polskiej. Rezultaty swoich studiów nad rozwojem polskiej gospodarki Gorynia konsekwentnie publikował w „Ekonomiście”. Piętnaście artykułów, z których pierwszy opublikowany był w „Ekonomiście” w 1988, a ostatni w 2007 r., złożyły się na tę ciekawą i spójną książkę.

Trudno oczekiwać, by na niespełna 300 stronach podjął się przedstawienia wszystkich problemów związanych z rozwojem polskiej gospodarki, dlatego w książce skoncentrowano się na analizie sytuacji przedsiębiorstwa w okresie transformacji, w warunkach internacjonalizacji i rosnącej konkurencyjności.

W pierwszym rozdziale, który uznać można za wprowadzający, przedstawiono opis teorii handlu międzynarodowego w kontekście obserwowanej internacjonalizacji przedsiębiorstwa. Autor charakteryzuje najważniejsze problemy teoretyczne związane z międzynarodową działalnością przedsiębiorstw (tzw. paradygmat internacjonalizacji przedsiębiorstwa), uznając, że są nimi:

- przyczyny przemieszczania dóbr i usług między krajami,
- motywy zagranicznej działalności przedsiębiorstw,
- charakterystyka firm internacjonalizujących swoją działalność,
- lokalizacja działalności przedsiębiorstw,
- dynamika procesu internacjonalizacji,
- proces podejmowania decyzji o podjęciu i rozwoju działalności zagranicznej,
- formy wejścia na rynek zagraniczny.

* Instytut Nauk Ekonomicznych, Uniwersytet Wrocławski.

Po analizie różnych teorii handlu międzynarodowego autor dochodzi do wniosku, że „zagadnienie internacjonalizacji przedsiębiorstwa zostało ujęte w teorii handlu międzynarodowego w sposób fragmentaryczny, jako wątek uboczny w stosunku do głównego nurtu rozważań”. W teorii handlu międzynarodowego znajdujemy odpowiedź na pytanie, dlaczego dobra i usługi są przemieszczane między krajami, ale ważny problem motywów internacjonalizacji przedsiębiorstw jest w niej wyjaśniany tylko częściowo, fragmentarycznie.

Kolejny rozdział poświęcony jest metodologicznym problemom związanym z różnymi poziomami analizy w naukach ekonomicznych. Przedstawieniu ogólnych uwag dotyczących różnych poziomów analizy w badaniach naukowych (np. propozycje L. Bertalanffy’ego, C. Steinle’a, L. Nowaka, M. Bunge) towarzyszą uwagi autora odnoszące się do specyfiki analizy ekonomicznej.

W trzecim rozdziale Marian Gorynia podejmuje próbę uporządkowania pojęć odnoszących się do polityki przemysłowej, zwracając uwagę na konieczność „używania argumentów wyprowadzanych z teorii ekonomii”, a nie tylko zadowalania się „analizami sukcesów i niepowodzeń polityki przemysłowej w różnych krajach”. Po analizie pojęć definicyjnych, zwrócono uwagę na ważne aspekty związane z uniwersalnością i selektywnością polityki przemysłowej. W tym względzie autor przedstawia bardzo wyważoną opinię. Zwraca uwagę, że nie jest prawdziwe założenie, przyjmowane przez zwolenników „selektywnie konstruowanych metod pomocy”, iż „instytucja prowadząca politykę przemysłową dysponuje doskonałą informacją, którą dodatkowo uzyskuje bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów”. Zgodzić się też trzeba z opinią, że dyskusja odnosząca się do „pożądanego, uniwersalnego lub selektywnego charakteru polityki przemysłowej jest szczególnie ożywiona w odniesieniu do wpływu polityki na innowacje i postęp techniczny”. W konkluzji autor zauważa, że skłaniać należy się raczej do „stosowania w polityce gospodarczej szerokiego podejścia do badań i rozwoju, aniżeli do posługiwania się podejściem selektywnym”. W dalszej części tego rozdziału, dyskutując problemy polityki przemysłowej w krajach rozwijających się i rozwiniętych, autor stawia ważną tezę, że „przesłanki prowadzenia polityki przemysłowej w krajach rozwijających się podobne są to tych, które spotyka się w krajach rozwiniętych”. Dyskutując natomiast problem oceny efektywności i skuteczności prowadzenia polityki przemysłowej autor stara się wyważyć argumenty, nie zgadzając się z poglądami libertariańskimi („skrajnej wersji liberalizmu”), postulującymi likwidację państwa i sektora publicznego, ale stwierdza też, że „nie można jednak zgodzić się z tezą, że jedyną receptą na naprawę polskiej gospodarki po zrealizowaniu zbyt drastycznego i zbyt długo trwającego programu stabilizacyjnego jest prowadzenie aktywnej polityki przemysłowej”. Słowa te napisane zostały w 1994 r., ciekawe, czy autor podtrzymuje tę tezę po 14 latach, jakie upłynęły od tamtego gorącego czasu?

Kontynuacją tych rozważań jest rozdział 4, w którym autor przedstawia niekonwencjonalne doktryny ekonomiczne w polityce transformacji. Trochę niezrozumiałe dla mnie jest wyraźne wyróżnienie „doktryny wspierania rynku” i „doktryny wspierania rozwoju”. Wydaje się, że wspierając rozwój rynku jednocześnie

wspieramy rozwój (nie tylko gospodarczy)? Pewnym usprawiedliwieniem takiej struktury prezentacji jest to, że przedstawiając tę pierwszą autor koncentruje się na tym, co nazywa „opcją instytucjonalną”. Nie dziwi zatem, że mimo wspomnienia o liberalizmie ekonomicznym, głównymi kierunkami postulowanymi w ramach doktryny wspierania rynku, zdaniem autora są:

1. „tworzenie i podtrzymywanie struktury podmiotowej sprzyjającej zachowaniom konkurencyjnym (...),
2. wspomaganie obszarów działalności gospodarczej immanentnie niepodatnych na regulację rynkową, np. niektórych działań badawczych, usług publicznych, elementów infrastruktury,
3. kształtowanie przyjaznego rynkowi otoczenia społecznego, kulturalnego i politycznego,
4. wspomaganie mechanizmów regulacji uzupełniających działania mechanizmu rynkowego (np. samorządności gospodarczej)”.

Z punktu widzenia liberała optymistyczna jest opinia autora, że dziedziny będące w sferze zainteresowania państwa w okresie transformacji (jak np. „infrastruktury usługowej rynku”) mają „w przyszłości szanse działania na zasadach całkowicie rynkowych”. Natomiast jako liberał nie mogę zgodzić się z tezą, że początkowy rozwój tych dziedzin „jest jednak albo zupełnie niemożliwy bez wspomaganie przez państwo, albo byłby niezwykle powolny”. Podobnie mam wątpliwości (zwłaszcza po doświadczeniach ostatnich 18 lat), że występowania „obszarów niepodatnych na samoregulację rynkową można spodziewać się zwłaszcza w gospodarkach znajdujących się w procesie transformacji” oraz że „ryzykowne byłoby odrzucenie *a priori* koncepcji polityki interwencyjnej, koncepcji korporacjonizmu”.

W rozdziale 5 autor przybliży polskiemu czytelnikowi bardzo ważny i w ostatnich dekadach coraz bardziej popularny poziom analizy ekonomicznej, zwany mezoekonomią, będący próbą odejścia od „klasycznej dychotomii poziomów analizy występującej w tradycyjnej ekonomii (mikro, makro)”. Zwrócono uwagę, że istotną cechą analizy na poziomie mezo jest „odchodzenie od postrzegania relacji pomiędzy podmiotami gospodarczymi wyłącznie w kategoriach konkurencji” i uznanie kooperacji jako istotnego sposobu regulacji zachowania podmiotów gospodarczych. Bardzo ciekawe jest kompleksowe przedstawienie propozycji opisu na poziomie mezo, poczynając od modelu rynku doskonałego i opisu teorii rynków kwestionowanych (*contestable markets*; niekiedy w literaturze polskiej nazywanych rynkami spornymi), poprzez koncepcje J.M. Clarka, E. Masona, paradygmat J. Baina, model M.E. Portera i kończąc na opisie koncepcji zachowań strategicznych.

Komplementarna do tych rozważań jest problematyka podjęta w rozdziale 9, w którym to przedstawiono koncepcje przedsiębiorstwa w różnych ujęciach teoretycznych. Nawiasem mówiąc oba te rozdziały (jak również następny) mogą być doskonałym materiałem uzupełniającym do wykładów z mikroekonomii. Z wielką erudycją i znajomością rzeczy autor opisuje neoklasyczną teorię firmy, menedżerskie teorie firmy (teorie Baumola, Marrisa, Williamsona) oraz behawioralne teo-

rie firmy. Przedstawiając te różnorodne spojrzenia autor nie stroni od porównań i ocen, od wyrażenia opinii, które z nich lepiej odpowiadają rzeczywistości, wskazując na zalety i wady każdej z teorii. Rozdział kończy się stwierdzeniem, że mimo „słabości teoria behawioralna przyczyniła się w znaczącym stopniu do rozwoju teorii firmy, dzięki temu, że miała wpływ na różne współczesne koncepcje przedsiębiorstwa, a zwłaszcza na zaliczane do nowej ekonomii instytucjonalnej”. Zdanie to uznać należy za zapowiedź tego, co przedstawiono w następnym rozdziale książki zatytułowanym *Przedsiębiorstwo w nowej ekonomii instytucjonalnej*. Podobnie jak w poprzednich rozdziałach w wielce kompetentny sposób autor przedstawia główne nurty instytucjonalnej teorii przedsiębiorstwa: teorię agencji, teorię praw własności i teorię kosztów transakcyjnych. Wydaje się, że przedstawione w dwóch poprzednich rozdziałach kompleksowe spojrzenie na zróżnicowane teorie przedsiębiorstwa potrzebne było autorowi, by przedstawić w rozdziale 11 *Teorię przedsiębiorstwa w okresie transformacji*. Po mówieniu założeń ontologicznych i epistemologicznych badań zachowań przedsiębiorstw w okresie transformacji autor przedstawia lukę konkurencyjną w zachowaniu polskich przedsiębiorstw. Marian Gorynia postuluje, by traktując lukę konkurencyjną jako składnik szerszego problemu rozumianego jako „luka przystosowawcza na poziomie przedsiębiorstwa”, podjąć dogłębne, szeroko zakrojone badania, zwłaszcza w kontekście procesu integracji z Unią Europejską. Podejście takie jest alternatywne w stosunku do dominującej obecnie orientacji makroekonomicznej. Postulat ten stosuje autor wraz ze swoimi współpracownikami, analizując w rozdziale 12 problem *Kształtowania wielkości zatrudnienia w transformowanej gospodarce* na podstawie badań polskich menedżerów w trzech ważnych regionach przemysłowych Wrocławia, Krakowa i Poznania. Szczególnie interesujące są wyniki związane z analizą racjonalizacji struktury zatrudnienia jak również studium porównawcze redukcji zatrudnienia w Polsce i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Następny rozdział *Zarządzanie strategiczne jako próba syntezy teorii przedsiębiorstwa*, można uznać za swego rodzaju podsumowanie zainicjowanego w rozdziale 5 nurtu badawczego. Autorzy stawiają sobie za cel tego rozdziału „wypracowanie stanowiska odnośnie do konwergencji dwóch dyscyplin zaliczanych do dziedziny nauk ekonomicznych, mianowicie ekonomii na poziomie mikro i nauk o zarządzaniu (nauk o organizacji i zarządzaniu, teorii organizacji i zarządzania)”. Jednym z ważnych wyników jest przedstawiona synteza ujęcia przedsiębiorstwa w teoriach ekonomicznych oraz w teorii organizacji i zarządzania, ujętej w postaci tabeli (na s. 224) przedstawiającej próbę komparatystyki teorii firmy z perspektywy obu nauk. Zgodzić się należy z wyrażoną w tym rozdziale opinią, że potrzebne są „modele i teorie identyfikujące, wyjaśniające i interpretujące to, co dzieje się w otoczeniu firm, ale także pozwalające zrozumieć wewnątrz przedsiębiorstw”. Reprezentowane przez autorów realistyczne podejście do analizy procesów gospodarczych nakazuje wiązać „heterogeniczność teorii i koncepcji przedsiębiorstwa z różnorodnością firm funkcjonujących w realnej gospodarce”. Prowadzi to do postulatu, by „jednocześnie uwzględniać najważniejsze zmienne

stanowiące przedmiot zainteresowania ekonomicznych teorii firmy oraz teorii przedsiębiorstwa w ramach nauk o zarządzaniu”.

W rozdziale 14 przedstawiono wyniki badań empirycznych, przeprowadzonych przez zespół kierowany przez M. Gorynię, dotyczących efektów zewnętrznych działalności inwestorów zagranicznych w Polsce. Uzupełnieniem tych rozważań jest też zawarty w pierwszej części tego rozdziału przegląd literatury polskiej i międzynarodowej poświęconej analizie problemów efektów zewnętrznych bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ).

W tym kompleksowym studium przedstawiono zarówno pozytywne, jak i negatywne efekty zewnętrzne BIZ, dzieląc je na takie kategorie, jak ogólnogospodarcze, polityczne, społeczne, dotyczące obrotów zagranicznych, rozwoju nauki i techniki oraz konkurencyjności przedsiębiorstw. Analizując wpływ ekspansji firm zagranicznych na działalność gospodarczą, autorzy zwracają uwagę na liczne zmiany w otoczeniu ekonomicznym i technologicznym w skali całego kraju, jak również w skali poszczególnych branż (np. spożywczej, budowanej, motoryzacyjnej). Przeanalizowano wpływ BIZ na poziom bezrobocia, dostępność do nowych technologii i do nowych źródeł zaopatrzenia, jakość i efektywność działań polskich firm na skutek wzrostu presji konkurencyjnej, zmiany popytu na półprodukty (komponenty) wytwarzane przez polskie firmy, innowacyjność wyrobów, zmiany kwalifikacji kadry kierowniczej, fundusze na inwestycje strukturalne, certyfikaty z zakresu ochrony środowiska oraz etyczne problemy prowadzenia działalności gospodarczej. W konkluzji autorzy stwierdzają, że „uprawniona jest hipoteza, że z punktu widzenia firm lokalnych występowanie pozytywnych efektów zewnętrznych płynących z wejść firm zagranicznych zależy od wielkości luki konkurencyjnej między przedsiębiorstwami lokalnymi i inwestorami”. W przypadku polskich przedsiębiorstw zauważono „przewagę wpływu pozytywnych efektów zewnętrznych BIZ na firmy lokalne”. Formułując postulaty pod adresem polityki gospodarczej, autorzy zauważają, że „władze gospodarcze krajów pragnących możliwie najpełniej wykorzystać pozytywne efekty zewnętrzne BIZ powinny wśród priorytetów polityki gospodarczej umieścić rozwijanie potencjału technologicznego i kapitału ludzkiego swoich gospodarek”.

W ostatnim rozdziale przedstawiono szeroko dyskutowaną obecnie koncepcję klastrów, koncentrując się na problemie wpływu klastrów na sposoby regulacji zachowań podmiotów gospodarczych. Dokonując analizy porównawczej klasycznej teorii systemów regulacji i systemu regulacji związanego z koncepcją rozwoju opartego na klastrach, zwraca się uwagę na to, że koncepcja klastrów wzbogaca klasyczny system regulacji rynkowej wspartej regulacją państwową, ale jednocześnie nie oznacza „negacji istnienia mechanizmów rywalizacji i selekcji charakterystycznych dla gospodarki rynkowej”.

Studia nad transformacją i internacjonalizacją gospodarki polskiej są ważnym głosem w toczącej się w Polsce dyskusji nad problemami zmian gospodarczych i społecznych związanych z przejściem od gospodarki centralnie zarządzanej do gospodarki rynkowej. Marian Gorynia w sposób wielce kompetentny i kompleksowy odnosi się do najważniejszych problemów metodologicznych, teoretycznych

i związanych z praktyką polityki gospodarczej. Książka jest godna polecenia nie tylko specjalistom – może być też bardzo pomocna studentom, którzy znajdą w niej ważne poszerzenie i uzupełnienie materiału diskutowanego w ramach regularnych kursów na kierunkach ekonomii.